Nowy Czas

Nr 8 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 22 stycznia 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Niemieckie bombowce nad Maltą i nad Kanałem Sueskim

Silniejsze jednostki niemieckich samolotów bojowych i nurkowców zaatakowały wczoraj ponownie port La Valetta na Malcie. Kilka bomb ciężkiego kalibru trafiło ponownie lotniskowiec leżący nad przystanią, dalej kontrtorpedowiec w doku, oraz dwa znajdujące się w porcie okręty handlowe. Dalsze trafne rzuty bombami i pożary zauważono w stoczniach, dokach i fabrykach oraz w arsenale w La Valetta. Towarzyszące bombowcom niemieckie i włoskie myśliwce zestrzeliły razem 5 nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich.

Podczas zbrojnego wywiadu nad Anglią trafiono celnie bombą parowiec o pojemności 8000 br. t. r., jadący w konwoju 25 km na południowy-wschód od Harwich. Okręt wkrótce po uderzeniu weń bomby zaczął się palić i wywrócił się. Niemieckie jednostki samolotów bojowych przeprowadziły w ostatniej nocy mimo niekorzystnej pogody ataki na ważne pod względem wojennym obiekty w Londynie i Southamton. Obrzucono poza tym porty nad wschodnio-południowym wybrzeżu Anglii bombami. 5 niemieckich samolotów nie powróciło.

Nowe prawo wyborcze w Japonii

Japońska rada ministrów uchwaliła nowe prawo wyborcze do parlamentu japońskiego. Według projektu parlament składać się będzie z 400 posłów zamiast 466. Prawo wyborcze przyznaje się tylko głowom rodzin, mającym przynajmniej 25 lat.

Japonia ramię przy ramieniu z sprzymierzeńcami

Japoński minister wojny gen. Tojo w odczycie wobec kierujących osobistości życia wojskowego i politycznego podkreślił, że Japonia zdecydowanie stawi czoło wszelkim oczekującym ją trudnościom i pokona je ramię przy ramieniu ze swoimi sprzymierzeńcami.

Nalot niemiecki na Maltę

Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje: We wczesnych godzinach popołudniowych niemieckie samoloty bojowe zaatakowały niezwykle skutecznie angielskie morskie siły zbrojne w porcie La Valetta na Malcie. Zrzucono kilka celnych bomb ciężkiego i średniego kalibru na silnie uszkodzony już w dniu 10 stycznia lotniskowiec. Poza tym liczne bomby spadły w obrębie arsenału. Trafiono celnie bombą ciężkiego kalibru statek handlowy. Angielski krążownik „Southampton", trafiony poważnie na skutek ataków niemieckich i włoskich zespołów bojowych w dniu 10 stycznia, odniósł tak ciężkie uszkodzenia, że w międzyczasie zatonął. W toku zbrojnej akcji wywiadowczej w dniu wczorajszym trafiono kilkoma celnymi bombami na zachód od Szkocji północnej i w pobliżu angielskiego wybrzeża południowo - wschodniego trzy statki handlowe, łącznej pojemności 13.000 ton. Ostatniej nocy zespoły samolotów bojowych zaatakowały port w Anglii zachodniej, jak również cele w Anglii południowej. W nocy na 17 stycznia nieprzyjaciel przy użyciu małych sił zrzucił niewiele bomb burzących i zapalających na obszarze Rzeszy. Powstały jedynie nieznaczne szkody w budynkach. Nieprzyjaciel stracił w dniu 15 stycznia i wczoraj ogółem 5 samolotów. Od 15-go stycznia wieczorem nie powróciły trzy własne samoloty.

Srodkowa Anglia

ponownie centrum ataków niemieckich

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje: W ciągu dnia wczorajszego lotnictwo niemieckie dokonywało zbrojnych lotów wywiadowczych, w toku których obrzucilo bombami pewien obóz wojskowy oraz inny obiekt na terenie Anglii południowo - wschodniej. W nocy z 15 na 16 stycznia, mimo niekorzystnej pogody, zaatakowały eskadry lotnictwa niemieckiego w masowej akcji pewien ważny z wojskowego punktu widzenia obiekt w jednym z miast Anglii środkowej, jak również Londyn, jednakże w rozmiarach mniejszych. Dworzec kolejowy w Dover został trafiony kilkoma celnymi pociskami. Przed portami brytyjskimi układano w dalszym ciągu zapory minowe. W ciągu ostatniej nocy nieprzyjaciel zrzucił na kilka miejscowości na terenie Niemiec północnych bomby eksplodujące i zapalające. W Wilhelmshaven wybuchło kilka pożarów budynków. Dzięki energicznej akcji służby bezpieczeństwa oraz służby pomocniczej, jak również oddziałów samoobrony uniemożliwiono jednak dalsze rozszerzanie się ognia. Na terenie portu eksplodowało kilka bomb zapalających, które jednakże nie spowodowały poważniejszych szkód. Wśród mieszkańców Wilhelmshaven zanotowano straty, wynoszące 20 zabitych i 35 rannych.

Trudności w produkcji samolotów

„New York Herald Tribune" donosi o trudnościach w rozbudowie produkcji samolotów. Przemysł samochodowy w najbliższych 18 miesiącach będzie w stanie wykonać tylko stosunkowo małą część programu powietrznego. Badania komitetu obrony kraju wykazały, że łączna produkcja fabryk samochodów do lipca 1942 będzie w stanie wykonać zaledwie 1/8 do 1/4 część produkcji motorów dla przemysłu lotniczego.

Włoska łódź podwodna

storpedowała lekki krążownik angielski. Inna łódź podwodna zatopiła 5.000-tonowy statek na Atlantyku.

Główna kwatera armii włoskiej komunikuje: Nieprzyjacielskie ataki na froncie greckim zostały natychmiast odparte przez kontrakcję. Na terenie Cyrenaiki normalna działalność artyleryjska na całym froncie pod Tobruk. W rejonie Giarabub działalność kolumn zmotoryzowanych. Nasze samoloty obrzuciły bombami szosy, punkty zaopatrzenia, oraz nieprzyjacielskie stanowiska na południowy-wschód od Tobruk. Pewien nieprzyjacielski samolot został zestrzelony nad Tobruk przez artylerię przeciwlotniczą marynarki. Na terenie Afryki wschodniej znikoma działalność artyleryjska na froncie Sudanu. Baza w Port Sudan była obiektem skutecznej akcji naszego lotnictwa. Nieprzyjaciel podjął atak powietrzny na Assab, przy czym powstały nieznaczne szkody. Jedna z naszych łodzi podwodnych pod komendą kapitana marynarki Mario Spano storpedowała na morzu Sródziemnym w nocy z 10 na 11 stycznia jeden lżejszy nieprzyjacielski krążownik. Inna nasza łódź podwodna pozostająca pod rozkazami kapitana marynarki Vittorio Raccanelli, operująca na Oceanie Atlantyckim spowodowała zatopienie angielskiego parowca „Ardambham" poj. 5.000 ton. W nocy z 15 na 16 stycznia bombardowały nieprzyjacielskie samoloty miasto Caiania, wyrządzając jedynie nieznaczne szkody. Kilka osób zostało zabitych i rannych.

Ostatnie wiadomości

Niemiecka łódź podwodna zatopiła dwa parowce angielskie.

Lotnicy niemieccy obrzucili przed ujściem Tamizy celnie bombami pewien angielski statek handlowy.

Niemieckie baterie nadbrzeżne ostrzeliwały port Dover oraz jadące w szerokim konwoju angielskie okręty.

Niemieckie bombowce obrzuciły bombami dwa lotniska na Malcie oraz obiekty wojskowe nad kanałem Sueskim.

Włoscy lotnicy obrzucili bombami obozy wojsk angielskich w Sudanie.

Z południowej Ameryki na początku wojny przewożono mięso na 10 statkach - chłodniach do Anglii. Dzisiaj tylko jeszcze jeden tego rodzaju okręt przewozi mięso do Anglii.

Pewien dziennik amerykański twierdzi, że w nadchodzącym lecie będzie bardzo trudno o przewóz towarów z Ameryki do Anglii.

Dzienniki angielskie piszą w związku z działalnością niemieckich bombowców nad Afryką, że Morze Śródziemne jest obecnie zamknięte dla angielskich transportów wojskowych. Nie będzie można przewieźć posiłków wojskowych ani do Grecji ani do Egiptu.

Na konferencji stwierdzili angielscy kierownicy szkół, że w chwili obecnej nie ma już mowy o regularnym szkoleniu młodzieży angielskiej.

Kłopoty angielskiego premiera

Premier angielski Churchil powołał komisję architektów, która ma przygotować plany odbudowy zniszczonego wskutek nalotów niemieckich Londynu. Według projektu Churchilla nowy Londyn ma się składać z drapaczów chmur.

Węgiel w Anglii ponownie podrożał

Rząd angielski uzasadnia ponowne podrożenie węgla angielskiego koniecznością przyjścia z pomocą będącym w trudnym położeniu właścicielom kopalń w Walii.

Wyprzedaż angielskiego majątku w Ameryce

W Ameryce przystąpiono do nowej sprzedaży akcyj amerykańskich przedsiębiorstw, będących w posiadaniu kapitalistów angielskich. W jednym tylko dniu sprzedano 4000 akcyj wartości 20 milionów dolarów, to jest sumy większej od dziennego obrotu nowojorskiej giełdy.

Roczna działalność Banku Emisyjnego

W tych dniach upływa pierwsza rocznica stworzenia podstaw zakończonej w międzyczasie odbudowy obrotu pieniężnego, płatniczego i kredytowego w Generalnym Gubernatorstwie. Z upadkiem państwa polskiego przestał istnieć także Bank Polski, a tym samym złoty pozbawiony został jakiejkolwiek podstawy. Okazała się więc konieczność wprowadzenia nowej waluty dla obszaru Generalnego Gubernatorstwa. Rozporządzeniem Generalnego Gubernatora z dnia 15 grudnia 1939 r., powołana została do życia centralna instytucja bankowa Generalnego Gubernatorstwa pod nazwą Bank Emisyjny w Polsce W ślad za stworzeniem podstawy prawnej dla nowego środka płatniczego w Generalnym Gubernatorstwie, przystąpiono do stopniowej likwidacji istniejących i kursujących jednocześnie banknotów i monet niemieckich, biletów kas kredytowych Rzeszy oraz banknotów b. Banku Polskiego. Naprzód wycofano z obiegu noty i monety Banku Rzeszy, a równocześnie wstrzymano wydawanie biletów kas kredytowych Rzeszy. Nieco później ukazało się zarządzenie o zdeponowaniu będących w obiegu na terenie Gen. Gub. not Banku Polskiego na 500 i 100 zł. Zarządzenie to miało na celu przeciwdziałanie napływowi sum złotowych z obszarów położonych poza terenem Gen. Gubernatorstwa, których to sum nie można było kontrolować. Częściowy brak banknotów usunięto dzięki dopuszczeniu do obiegu ponownego not stuzłotowych Banku Polskiego, zaopatrzonych w odpowiedni stempel Banku Emisyjnego. Emitowanie nowych banknotów złotowych Banku Emisyjnego w Polsce nastąpiło na podstawie rozporządzenia Gen. Gub. z dnia 29-go stycznia 1940 r.

Już po rocznej działalności tej tak ważnej dla życia gospodarczego Gen. Gub. instytucji finansowej stwierdzić można, że gospodarka i finanse tego obszaru samodzielnego są na najlepszej drodze rozwoju, a słowa, wypowiedziane niedawno przez Generalnego Gubernatora o powstaniu znów możliwości kalkulowania cyframi stałymi, potwierdzają się w całej rozciągalności.

Wspólnota wytwórni maszyn rolniczych w Generalnym Gubernatorstwie

W ramach ofensywy pracy, wyposażenie nawet drobnych gospodarstw rolnych w odpowiednie maszyny, stanowi jedno z głównych zadań administracji niemieckiej w Generalnym Gubernatorstwie. Rolnik polski potrzebuje maszyn rolniczych i nauczy się posługiwać się nimi odpowiednio. Ulepszenie jakości ich oraz całkowite zmobilizowanie produkcji jest nieodzownie konieczne. Z tych względów zjednoczono 9 najważniejszych w tej dziedzinie fabryk na terenie Generalnego Gubernatorstwa w „Wspólnotę fabryk maszyn rolniczych Generalnego Gubernatorstwa". Mają one razem załogę liczącą około 2.500 ludzi. Fabryki te, produkujące głównie maszyny rolnicze nieskomplikowane, otrzymały obecnie jednolity kierunek produkcyjny i idącą za tym normalizację typów produkowanych maszyn rolniczych. Przez to zjednoczenie nastąpi rónież wyeliminowanie dążności do dowolnego kształtowania produkowanych maszyn, na rzecz celowego znormalizowania. Dawniej, na przykład, wytwarzano 148 wzorów kieratów, obecnie zaś produkować się będzie tylko 2 typy. Z 20 różnych typów lemieszy pługowych, wybrano zaledwie 3 wzory, odpowiadające typom znormalizowanym. Kontrolę nad tymi 9-cioma fabrykami powierzono pełnomocnikowi wydziału aprowizacji i gospodarki rolnej, którego zadaniem jest dbanie o jednolite nastawienie wszystkich zakładów wytwórczych oraz skuteczne i planowe przeprowadzenie ich organizacji. Do jego kompetencji należy również opieka nad załogami poszczególnych fabryk, w zakresie której m. in. rozwiązano pomyślnie zagadnienie zaopatrzenia ich w potrzebne środki żywności. Do stałego zwiększenia wydajności pracy przyczynia się w znacznej mierze fachowe dokształcanie pracowników, jak również wprowadzenie systemu akordowego i premiowego.

Sprzedaż maszyn rolniczych ujęła w swoją rękę centralna placówka rolnicza, której 4 ekspozytury okręgowe uskuteczniają rozdział wyprodukowanych maszyn na poszczególne spółdzielnie powiatowe. W sprzedaży tej partycypuje rónież kilku polskich hurtowników, mających do pomocy cały sztab wykwalifikowanych fachowców. Sprzedaż nie odbywa się wyłącznie w wolnym handlu, tylko na podstawie kart premiowych i zapotrzebowania, wystawianych za terminowe wypełnienie różnych zobowiązań kontyngentowych zainteresowanym rolnikom.

Zrealizowanie typów maszyn rolniczych ułatwi znacznie ludności wiejskiej obchodzenie się z maszynami i przyczyni się wybitnie do spopularyzowania ich. Jeżeli chodzi o sprowadzane z Rzeszy ciągniki „Lanz-Bulldog" z przynależnymi przyczepkami, to kursy kierowców traktorów, zorganizowane przed niedawnym czasem, przyczynią się do stworzenia odpowiednich podstaw do produktywnego zastosowania ciągników, a dzięki urządzeniu licznych warsztatów naprawy, zagwarantowane jest całkowite wykorzystanie tych nowoczesnych środków pomocniczych rolnictwa i ich należyta obsługa. Już dziś stwierdzić można, że rolnik polski wykazuje wielkie zainteresowanie dla tego wzmożonego korzystania z pomocy technicznej w pracach na roli i gospodarstwie, co najlepiej i rzeczowo objawia się w tłumnym zwiedzaniu wystaw maszyn rolniczych i ich praktycznych pokazów, zorganizowanych w ciągu lata ub. roku na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

Opłaty stemplowe

Podania, wnoszone do Urzędów Generalnego Gubernatorstwa, w ich charakterze urzędów państwowych, podlegają opłacie stemplowej wedle postanowień polskiej ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1940 roku w brzmieniu obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 7 czerwca 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr 64, poz. 404). Opłatę stemplową uiszcząć należy przez naklejenie znaczków stemplowych, które nabywać można w Urzędach Podatkowych, Pocztowych i u sprzedawców detalicznych. Przy nabywaniu znaczków należy prócz wartości imiennej, uiścić także 10 proc dodatek. Opłata stemplowa od podań wynosi zasadniczo 5,— zł. Opłacie stemplowej po 50 groszy podlegają również załączniki od podania. Od wystawianych przez Urzędy świadectw i zaświadczeń wynosi opłata 5,— zł. Opłatę od załączników i świadectw uiścić należy równocześnie z wniesieniem podania, przez naklejenie znaczków stemplowych na podaniu. Od powyższej zasady zachodą wyjątki, co do których udzielają wyjaśnień Inspektorzy Skarbowi i wszystkie Urzędy Podatkowe. W wypadku, gdy opłata stemplowa nie zostanie wogóle lub też w niedostatecznej wysokości uiszczona, naraża się petent na niezałatwienie podania, niezależnie od następstw karno-skarbowych.

Zamknięcie stacji Jeleń

Położony na linii kolejowej Skarżysko-Kamienna — Tomaszów Mazowiecki dworzec Jeleń został z dniem 20 listopada 1940 rou zamknięty dla ruchu osobowego i bagażowego, tak iż od tego terminu sprzedaż biletów, jak nadawanie bagażu i przesyłek ekspresowych do tej stacji jest niedopuszczalne.

500 beczek tranu dla najbiedniejszych dzieci

Na ręce Naczelnej Rady Opiekuńczej w Krakowie nadeszło ostatnio z Norwegii 500 beczek tranu, przeciętnie po 130 do 150 kg każda, jako dar od Commission for Polish Relief Inc. Tran ten, wraz z nadesłymi w listopadzie ub. roku 160 beczkami również od Commission for Polish Relief, ma być, podobnie, jak w roku ubiegłym, rozprowadzony między najbiedniejsze dzieci w Generalnym Gubernatorstwie. Według prowizorycznych obliczeń zostanie objętych ponad 360.000 dzieci akcją trawienia.

Krótkie wiadomości

Na froncie greckim padł porucznik ks. Caetani w wieku 25 lat. Był on ostatnim potomkiem książęcej rodziny Caetani di Seroneta. Rodzina ta dała kościołowi katolickiemu dwóch Papieży i wielu kardynałów, a Włochom wielu mężów wsławionych w historii kultury, polityki i armii.

„New York Times" donosi z Dublina, że 99°/₀ ludności irlandzkiej stoi za de Valerą i jego bezwzględną polityką neutralności. Naród irlandzki będzie zadowolony, jeżeli Anglia otrzyma należną nauczkę.

„New York Times" donosi o złożonym przez ministra skarbu St. Zj. Morgenthaua oświadczeniu wobec komisji zagranicznej Kongresu, jakoby Anglia nie posiadała już praktycznie zapasów złota na swej wyspie. Zapasy złota angielskiego znajdują się bądźto w Stanach Zjednoczonych, bądźteż rozsiane są po poszczególnych częściach globu.

Próby uruchomienia wielkiego amerykańskiego parowca pasażerskiego „Manhattan", który w niedzielę wieczór wjechał na mieliznę koło wybrzeży Florydy, nie dały dotychczas rezultatu. Pasażerowie spędzili na pokładzie parowca burzliwą noc. Okręt miał zostać uszkodzony.

Paryska prefektura policji zaprzeczyła wszelkim pogłoskom o grożącym braku chleba i mąki w Paryżu. Jedynie tylko wskutek panujących mrozów i związanych z tym trudności transportowych nastąpiły pewne przeszkody w dostawach mąki. Celem zabezpieczenia zaopatrywania w chleb, wydano jednak wszelkie konieczne zarządzenia.

Wskutek poważnych uszkodzeń jakie w ubiegły piątek odniósł brytyjski ciężki krążownik „Southampton" (pojemności 9100 br. t. r.), jednostka ta przestała istnieć. Katastrofalny pożar jaki szalał na statku okazał się niemożliwym do ugaszenia bowiem przybrał takie rozmiary, iż okazała się konieczność zrezygnowania z tej jednostki. Wobec niemożliwości odtransportowania okrętu do jednego z portów, załoga zdecydowała się statek zatopić.

B. kandydat partii republikańskiej na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Wendell Willkie, który otrzymał od wydziału zagranicznego izby reprezentantów do wypowiedzenia się na temat ustawy o dostarczaniu pomocy Anglii, oświadczył we środę przedstawicielom prasy, że w pierwszym rzędzie zastanawia się nad gospodarczymi skutkami niepowodzeń angielskich. Z tego względu chce on porozmawiać w Anglii z mężami stanu, przemysłowcami i zwyczajnymi obywatelami i przy tej sposobności poinformować się o prawdziwej sytuacji Anglii.

Rząd kanadyjski oświadczył ostatnio, że w najbliższym czasie zostaną utworzone na granicy Kanady i Stanów Zjednoczonych oraz Alaski nowe bazy lotnicze, które zostaną zbudowane przez Kanadę, będą jednak używane przez lotnictwo Stanów Zjednoczonych. Zbudowanie tych baz wymaga nakładu 13 milionów dolarów.

W Portugalii minister wojny wydał ostatnio rozporządzenie, zakazujące obcokrajowcom zwiedzać szkoły lotnicze, jak również lądowania na prywatnych lub wojskowych lotniskach i startowania z nich. Zakaz odnosi się również do przelatywania nad całym krajem.

Część I.

Wskazówki weterynaryjne

Wyciąć i zachować

Leczenia zwierząt, jak leczenia ludzi, powinni się podejmować tylko specjaliści, t. j. lekarze, w niektórych prostych wypadkach doświadczeni gospodarze i gospodynie, na ogół jednak osoby nieprzygotowane naukowo powinny się ograniczyć do podania pierwszej pomocy i jak najszybszego wezwania lekarza weterynarii, jeżeli nie chcą narażać zwierzęta na cierpienia, kalectwo a siebie na straty.

Wskazówki ogólne

Ogólnie stosowane lekarstwa w wypadkach zachorzeń u zwierząt są to przede wszystkim środki przeczyszczające, jak np. olej rycynowy, który podaje się koniom i bydłu w ilości pół kilograma na raz, cielętom i źrebakom oraz świniom po 50 g na raz. Psom i kotom łyżkę stołową. Następnie sól glauberska rozpuszczana w wodzie, którą podawać koniom od 200 do 400 g na raz, bydłu zaś od 400 do 800 g, świniom i owcom od 25 do 50 g na raz, psom od 10 do 25 g, kotom trochę mniej.

Kalomel daje się tylko koniom i świniom. Koniom 4 g na raz w cieście, dużym świniom 4 g na raz w rzadkim cieście lub wymieszany z miodem.

Aloes, zmieszany z ciastem lub w wodzie z solą glauberską z kawałkiem mydła — koniom 30 g, krowom od 30 do 60 g, psom i kotom od 2—5 g.

Lewatywę robi się z wody letniej z dodatkiem kawałka mydła za pomocą irygatora. Koniom i krowom wlewa się 6—10 litrów wody.

Srodkami powstrzymującymi rozstrój żołądka są: kleik z siemienia lnianego, kwarta na raz koniom i krowom, Tanalbina, którą podawać z mlekiem lub w cieście po 5 g co 3 godz. cielętom i źrebakom. Tanufirm — cielętom, źrebakom i świniom po 5 g, koniom i krowom — po 10 g w cieście lub miodzie 2 razy dziennie. Białko z 2 jajek, ubite w szklance mleka co 2 godziny, wszystkim zwierzętom, zwłaszcza młodym.

Srodki uspokające wewnętrzne bóle: łyżkę rumianku i łyżkę liści pieprzowej mięty zaparzyć w litrze wrzącej wody, przecedzić, ostudzić i dać pić z butelki koniowi przy bólach w przewodzie pokarmowym.

Okłady rozgrzewające — czysty worek włożyć na 10 minut do zimnej wody, wyżąć, położyć na chore miejsce, zakryć ceratą, położyć derkę, szczelnie zawiązać pasem.

Na wymioty daje się emetyk świniom od 1 do 2 g z miodem, psom 1 g rozpuścić w pół szklance wody (dawać łyżką stołową co 20 minut aż do skutku).

Srodki przeciwrobaczne: santonina — dawać koniom od 10 do 20 g zależnie od wielkości konia, zmieszana z olejem i mąką, świniom od ½ do 1 g zmieszana z miodem, psom 0,05 zmieszana z łyżką oleju. Po daniu santoniny (po godzinie) należy koniecznie dać jeszcze środek przeczyszczający, najlepiej olej rycynowy.

Opatrywanie ran.

Ranę najpierw dezynfekujemy przez przemycie roztworem dezynfekującym. Każdą ranę opatrzyć jak najprędzej, w pierwszym rzędzie zatamować krew przez przyłożenie złożonego w kilkoro kawałka czystej gazy, zmoczonego w wodzie karbolowej lub lizolowej lub w gorącej przegotowanej wodzie. Gazę przyciskać mocno do rany za pomocą kawałka waty przez kilkanaście minut. Jeżeli głębsza — zatykać głęboko tamponami z czystej gazy zwilżonej w 3% rozczynie taniny lub w eterze. Po zatamowaniu krwi zmyć dokładnie ranę za pomocą szpryczki z wodą karbolową lub lizolową, aby usunąć wszelki brud i piasek, który mógł się tam dostać. Jeżeli rana nieduża — po przemyciu — jodynujemy ją pędzelkiem z waty, zasypujemy kseroformem lub jodoformem, nakładamy kilka razy złożoną gazę sterylizowaną i owiązujemy bandażem. Jeżeli rana jest duża i skóra odstaje lub wisi, musimy po zatamowaniu krwi zeszyć ją, pozostawiając u samego dołu otworek do odchodzenia ropy. Ranę zeszywa się białym jedwabiem, który wraz z igłą musi być przez 10 minut wymoczony w wodzie karbolowej albo lizolowej. Przed szyciem włosy koło rany wystrzyc, igłę wkłuwać na 2 centrymetry od brzegu rany, każdy ścieg wiązać mocno na trzy lub cztery supły, uważać, aby nie dotykać rany palcami.

Ciepłota u zwierząt.

Nawet u zdrowych zwierząt ciepłota ciała może w ciągu krótkiego czasu zmieniać się. Np. zwiększyć w stajni lub oborze nieprzewietrzonej, po silnym podrażnieniu zwierzęcia albo w czasie grzania się samicy — albo zmniejszyć się, gdy np. zwierzęta przebywają dłuższy czas na deszczu, po napojeniu zimną wodą albo po lewatywie. Temperaturę u zwierząt mierzymy przy pomocy ciepłomierza z grubego szkła (podziałka na 43°) przez 10 minut w kiszce odchodowej.

Tętno u zwierząt można zmierzyć za pomocą przyłożenia palca do tętnicy w okolicy szyi lub na dolnej szczęce. gdzie można dokładnie wyczuć miarowe zwężanie i rozszerzanie serca. Przyśpieszenie tętna bywa: po szybkim ruchu, przy wielkim upale, z przestrachu, z podrażnienia nerwowego, przy chorobach. Tętno słabe, niewyczuwalne dowodzi. że zwierzę zdycha.

Nowe szkoły dla młodzieży rolniczej w powiecie miechowskim

W powiecie miechowskim mamy około 60 tysięcy chłopskich gospodarstw rolnych. Co roku przeciętnie 2.400 tych gospodarstw przechodzi w ręce i pod zarząd młodych rolników, czyli 2.400 młodych małżeństw, a 4.800 młodych chłopów i chłopek otrzymuje corocznie warsztaty rolne. Z tej liczby tylko około 60 osób tj. 1,3% posiada przeszkolenie rolnicze, a pozostali w wysokości 98,7% wykonują swój zawód rolniczy tylko na podstawie praktyki, jaką nabyli u swych rodziców. Praktyka ta jednak dzisiaj już nie wystarcza. Kiedy bowiem przed wojną gospodarowano na roli w sposób ekstensywny, gdyż takie były warunki gospodarcze, to dzisiaj musimy gospodarować intensywnie, ażeby spełnić zadanie wyżywienia przeludnionego kraju. Do intensywnej gospodarki na roli nie wystarcza pilność i pracowitość, jaką odznaczają się niewątpliwie rolnicy powiatu miechowskiego, do takiej gospogarki potrzeba zawodowej wiedzy rolniczej. Ażeby przeto ludności rolniczej w tym względzie przyjść z pomocą, otwierają władze szkolne cały szereg szkół rolniczych z językiem wykładowym polskim, dla młodzieży rolniczej. Do szkół tych przyjmowani będą przede wszystkim synowie i córki rolników, którzy w przyszłości będą pracować na gospodarstwach rolnych, gdyż dla tych ukończenie szkoły rolniczej jest niezbędne, alpowiem tylko tą drogą otrzymają świadactwo zawodowej kwalifikakji, niezbędne w przyszłości do wykonywania zawodu rolniczego.

Do szkoły dokształcającej rolniczej dla chłopców są zobowiązani uczęszczać wszyscy chłopcy w wieku od 14 do 18 lat włącznie, o ile pracują w rolnictwie i w przyszłości poświęcą się zawodowi rolniczemu. Maksymalna liczba chłopców dla jednej szkoły może wynosić 192.

Nauka w szkole rolniczej jest bezpłatna. Na razie są uruchomione szkoły rolnicze dokształcające dla chłopców. Dla dziewcząt tymczasem służyć będzie szkoła rolnicza jednoroczna w Łyszkowicach, gminy Koniusza (koło Proszowic).

Szkół rolniczych projektuje się na terenie powiatu miechowskiego 21 w 42 miejscowościach. W charakterze nauczycieli zatrudnieni będą zawodowi nauczyciele rolnictwa.

W ten sposób pojęte dokształcenie zawodowe rolnicze młodzieży, podniesie rolnictwo powiatu miechowskiego, a co za tym idzie i dobrobyt ogólny.

Zemsta górala

Karnawałowa noc w sali tańca Blajmana, przy ulicy Franciszkańskiej pieniła się humorem i napojami gazowymi. Fruwały serpentyny, szalała poczta francuska, doręczająca setki listów na godzinę.

Młodzież hasała ochoczo, starsi panowie spokojnie ogryzali szprotki w bufecie. Wszędzie uwijali się kozacy, oberpolicmajstrzy i kontuszowa szlachta. Ale prawdziwym królem zabawy był młody góral tatrzański pan Beniek Berlinerszpic.

Tańczył zbójnickiego, wywijał ciupagą i uwodził pannę Ritę Cwajfuszerównę, posażną jedynaczkę króla branży galanteryjnej, choć każda poczta dostarczała mu moc liścików od innych piękności, reprezentujących niemniej poważne firmy handlowe.

W powodzi różowych i niebieskich sekretników, wyróżnił się swą formą i treścią jeden, który opiewał co następuje:

„Szanowny Panie Be!

Za górala zakopiańskiego być — to pan jesteś, z ciupagą machać, to pan możesz, do hop! hop! wołać to pan jesteś pierwszy maładiec, ale do wykupić weksel na 50 złotych z pierwszym żyrem Przepiórki i drugim żyrem Dziewczepolskiego, to cie nie ma, ty zimny łobuz jeden!

Skoro o wiele za 15 minut ja nie zobaczę te pieniądze, stary Cwajfuszer stoi tu koło mnie w bufecie i zje wątróbkie, to ja już nie mogie go to wszystko opowiedzieć, nie? Z poważaniem Nr 53".

Młody góral przeczytał list, zmarszczył brew i wydobył z kieszeni guńki blok handlowy oraz kopiowy ołówek, nakreślił szybko:

„Szanowny Panie Nr 53! Nie szkodzi, że pana nie znam, ale z powodu obraziłeś pan można powiedzieć dzikiego juhasa, nie zadraszczam się z pańskim pyskiem.

Z góralskim poważaniem

Jontek Trzaska-Warschauerszpic".

Młody gazda zakleił sekretnik, wrzucił go do pudełka od kapeluszy, zastępującego skrzynkę pocztową i puścił się w pląs.

Kiedy przebiegał w tańcu obok bufetu, rzucił okiem na przyszłego swego teścia, który kończył właśnie wątróbkę. Obok stał jakiś łysy o nieprzyjemnym wyrazie twarzy pan i coś mu opowiadał. Pan miał w klapie Nr 53.

Zagrała zbójnicka krew w Trzasce-Berlinerszpicu. Przeprosił na chwilę tancerkę, podszedł do nieznajomego pana i rzekł groźnie:

— Szanowny panie En!

— Co znaczy En?

— Znaczy — nieznajomy mi — czy otrzymałeś pan mojego lista?

— Owszem, jestem w posiadaniu takowego, ale ja prosiłem o walutę.

— A w mordę pan nie chcesz?

— Kto chce?

— A czy pan wisz, że ja jestem pierwszy teterman, co się dotyka wspinać i wypinać na Gąsiennicową Halę, tudzież inne schroniska i pensjonaty zakopiańskie?

— Mnie to nie obchodzi, ja mam sklep w hali mirowskiej i proszę płacić zobowiązazania, inaczej nie jesteś młody góral, tylko stara świnia!

Rzecz prosta, że na taki komplement nie pozostawało panu Warschauerszpicowi nic innego, jak kropnąć pana En dwa razy ciupagą w łeb. Niesforny wierzyciel przewrócił się i wpadł w garnek z koszernymi parówkami na gorąco.

Zajście to oparło się o sąd, gdzie dzielski góral otrzymał 7 dni aresztu, mimo, iż weksel był grzecznościowy i powinien go wykupić pierwszy żyrant Przepiórka.

Krótkie wiadomości

(ciąg dalszy)

W Turcji wydano dekret, na mocy którego wszelkie sprawy związane z produkcją, transportem i sprzedażą artykułów rolniczych i surowców, zostały poddane pod stałą i bezpośrednią kontrolę państwową.

Na mocy dekretu rządowego sport i kultura cielesna w Związku Sowietów mają być propagowane w znacznie większej mierze niż dotychczas.

Na mocy rozporządzenia ministerstwa wojny w Bułgarii z dniem 15 stycznia powołano do szeregów rocznik 1940, który normalnie zostałby powołany 1 marca. Chodzi tu o rekrutów, którzy będą przydzieleni do pułków artylerii.

Rząd paragwajski wydał rozporządzenie w sprawie stosunków służbowych pracowników wszelkiego rodzaju postanawiając, że zakazane są zmiany płacy, strajki, oraz załatwianie indywidualne wszelkich sporów między pracodawcami a pracobiorcami, przy czym każdy strajk będzie likwidowany siłą zbrojną.

Mrozy, które panują w różnych okolicach Francji już od dwóch tygodni, wzmogły się jeszcze w niektórych okręgach, w innych nieznacznie spadły. W Lyonie dwie osoby zmarzły w swoich mieszkaniach, inne musiały się udać pod opiekę lekarską. W Owernii, gdzie zimy zazwyczaj bywają łagodne, termometr spadł do 22 stopni poniżej zera.

W narodowym muzeum sztuk pięknych ambasador niemiecki v. Schön złożył we wtorek zbiór drzeworytów niemieckich z pierwszej połowy 16 stulecia jako podarunek rządu Rzeszy dla stolicy Chile, z okazji 400-nej rocznicy jej istnienia.

Wskutek gwałtownego napadu szału pewnego Argentyńczyka, w ciągu kilku minut poniosło śmierć 7 osób. Mianowicie pewien urzędnik policyjny, od 15 lat żonaty i wzorowy ojciec 8-ga dzieci, w nagłym ataku szału zamordował w poniedziałek rano ciosami pałki i uderzeniami noża swoją śpiącą jeszcze żonę, oraz 6-ro młodszych dzieci, z których najmłodsze liczyło 15 miesięcy. Następnie szaleniec oblał podłogę benzyną i podpalił ją. Dwaj najstarsi synowie, którzy spali na górnym piętrze, zostali uratowani w ostatniej chwili z morza płomieni. Dom spłonął doszczętnie. Sprawca zbiegł, poszukuje za nim policja.

Oburzenie we Francji z powodu angielskiej polityki blokadowej

Fakt zatrzymania na wodach urugwajskich przez brytyjski krążownik pomocniczy francuskiego okrętu handlowego „Mendoza" płynącego do Francji, wywołał w politycznych kołach Vichy wielkie oburzenie. Oświadczają tam, że Anglia złożyła w ten sposób dalszy, bijący w oczy dowód swej polityki blokadowej, skierowanej przeciw Francji. Rząd francuski złożył protest przeciwko działalności floty brytyjskiej wobec statku „Mendoza".

Moskwa a wybory prezydenta w Ameryce

Wychodzący w Moskwie miesięcznik „Bolszewik" omawia zagadnienie wyborów prezydenta w Stanach Zjednoczonych. Czasopismo stwierdza, iż bezpośrednio po ogłoszeniu wyniku wyborów podnoszono zarówno na łamach dzienników jak i w przemówieniach polityków żądania energicznego poparcia Anglii w rozmiarach znacznie niż dotychczas rozszerzonych. Fakt przejścia Roosevelta w wyborach był w Anglii powitany z niezwykłym zadowoleniem bynajmniej nie z tego powodu, aby amerykańskie stronnictwo demokratyczne cieszyło się sympatią angielską, głównie dlatego, że dzięki przedłużeniu kadencji rządów Roosevelta uniknie się ewentl. niebezpieczeństw, jakieby mogły zajść przy niezbyt wydatnym popieraniu Anglii. Następnie czasopismo sowieckie daje przegląd tych wszystkich przyrzeczeń, jakie Anglia była zmuszona poczynić celem wzmocnienia pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych. W związku z tym suponuje, iż Stany Zjednoczone wykorzystują stan wojenny w celu wzbogacenia się, jak również celem wzmocnienia swej pozycji na kontynencie amerykańskim, wreszcie celem przywłaszczenia sobie obszarów kolonialnych będących w posiadaniu innych mocarstw.

Trudności Stanów Zjedn. przy dostawach dla Anglii.

„New York Times" stwierdza, że zarówno w Londynie jak i w Waszyngtonie liczą się z trudnościami w dziedzinie dostaw okrętów do Anglii. Dotychczas Anglicy zamówili w Ameryce 60 okrętów handlowych, a rząd Stanów Zjednoczonych 200 dalszych okrętów. Według obliczeń jednak potrzeba dwóch lat na wybudowanie doków, które mogłyby wypuścić te 260 okrętów. W razie gdyby wojna podwodna nie osłabła, Anglia straci w tym czasie 10 milionów tonażu.

Burza i gołoledź w Ameryce

Północno-wschodnie stany U. S. A. nawiedziły gwałtowne burze deszczowe, w wyniku których wobec panującej niskiej temperatury powstała niebezpieczna gołoledź. Spowodowała ona poważne zaburzenie w komunikacji oraz szkody materialne. Zewsząd donoszą o licznych wypadkach samochodowych i obrażeniach doznanych wskutek upadku na oblodzonych ulicach. W Nowym Jorku zamknięto na kilka godzin szereg mostów. Wiele miejscowości w Stanach New Jersey i Nowy Jork pozbawionych zostało dopływu prądu i komunikacji telefonicznej, ponieważ przewody popękały pod ciężarem lodu.

Włoski komunikat wojenny

Na froncie greckim w wyniku akcyj o charakterze lokalnym zadaliśmy nieprzyjacielowi dotkliwe straty. W Cyrenajce działalność artyleryjska i wywiadowcza. W Afryce Wschodniej zwykła działalność artyleryjska w rejonie Gallabat. Nieprzyjaciel zbombardował kilka miejscowości w Somali, nie wyrządzając szkód. Formacja bombowców niemieckich korpusu lotniczego, eskortowana przez myśliwców niemieckich i włoskich bombardowała gwałtownie seryjnymi falami bazę morską w La Valetta (Malta). Ataku dokonano z brawurą. Lotniskowiec „Illustrious", który w wyniku odniesionych poważnych uszkodzeń w toku walk dni ostatnich schronił się u wybrzeży Malty, trafiony został bombami ciężkiego i średniego kalibru. Również trafiono poważnie krążownik i parowiec. Arsenał i urządzenia portowe były skutecznie i przez dłuższy czas bombardowane oraz trafione zostały kilku celnymi bombami. 1 niemiecki samolot niemiecki nie powrócił. Najechana w dniu 29 grudnia, a wspomniana w komunikacie wojennym w dniu 9 stycznia, łódź podwodna okazała się grecką „Proteus". Łódź ta, produkcji francuskiej, o wyporności 700 na powierzchni, a 930 ton pod wodą, uzbrojona była w 8 wyrzutni torpepowych i 1 działo 10,2 cm. Podczas nieprzyjacielskiego ataku lotniczego na Catainę w nocy na 16 stycznia obrona przeciwlotnicza zestrzeliła poza samolotem wymienionym w komunikacie wojennym z tego dnia, jeszcze dalszy aparat.

Dokąd jadą żydzi?

W pierwszym kwartale 1940 r. z dawnego obszaru Niemiec wyemigrowało ogółem 4755 żydów. Większość z nich, 3502 pojechała do Ameryki. Do Ameryki Północnej wywędrowało 2364 żydów. Jeżeli chodzi o Amerykę Południową, to żydzi przeważnie udają się do Boliwii, Brazylii, Argentyny i Wenezueli Do Ameryki wyemigrowało 109 żydów, z tego 94 do Unii Południowo-afrykańskiej. Z krajów azjatyckich najbardziej odpowiadają emigrantom żydowskim Chiny. Palestyna straciła już na atrakcji. Ogółem wyemigrowało tam jedynie 254 żydów. Z Niemiec do państw europejskich wyemigrowało 594 żydów.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego.

Rozporządzenie Starosty Powiatowego

Starosta Powiatowy podaje do wiadomości, że do oczyszczenia dróg ze śniegu muszą być powołani mieszkańcy poszczególnych gmin. Natychmiastowe usunięcie zasp śnieżnych z dróg leży w ogólnym interesie ludności, ażeby dostawa żywności mogła być całkowicie zabezpieczona. Uchylający się od tych obowiązków będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

Jędrzejów, dnia 17 stycznia 1940 r.

Starosta Powiatowy
(—) Dr. v. BALLUSECK

Ogłoszenie

Z dniem 1 lutego 1941 otwieram

Szkołę Rolniczą Męską

w Rożnicy dla młodzieży, która ukończyła 16 lat życia. Nauka w szkole trwać będzie 10 miesięcy i jest bezpłatna. Do podania o przyjęcie należy dołączyć:

a) metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg ludności,
b) świadectwo szkolne,
c) świadectwo zdrowia.

Kandydaci przyjęci przywiozą ze sobą siennik, 2 zmiany: pościeli, bielizny osobistej, ubranie świąteczne i robocze.

Wyżywienie dla przyjętych uczniów zapewnione.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Kreisschulrat in Jędrzejów.

Kreisschulrat:
(—) Sterlack

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 21. I. 1941.

Nowe miejsce sprzedaży „Nowego Czasu"

Celem uprzystępnienia nabycia „Nowego Czasu" abonentom zamieszkałym przy górnej częci ulicy 11-Listopada urządziliśmy sprzedaż w „Konsumie Robotniczym", mieszczącym się przy ulicy 11-Listopada 48. Poza tym można nabywać „Nowy Czas" w naszej księgarni, w kiosku w Rynku, w „Szkolnicy" przy ulicy Kieleckiej, w księgarni przy ulicy Szkolnej, w agencji gazet pana Kalary przy ulicy 11-Listopada.

Szkoła rolnicza męska w Rożnicy. Jak wynika z ogłoszenia w dziale urzędowym dzisiejszego wydania Nowego Czasu, pan powiatowy radca szkolny otwiera w Rożnicy szkołę rolniczą męską. Nauka trwa 10 miesięcy i jest bezpłatna.

Czy koniec mrozów? Dzisiaj w południe nastąpiła nagła zmiana temperatury, wynosząca przeszło 5 stopni. Wszystko wskazuje na to, że wkrótce będzie odwilż.

Wskutek zasp śnieżnych komunikacja kolejowa szwankuje. Szczególnie pociągi z Krakowa przychodzą bardzo nieregularnie. Istnieje nadzieja, że wkrótce komunikacja stanie się znów normalną.

Zmiana kierownictwa w kinie „Apollo". Dotychczasowy kierownik przedsiębiorstwa p. Miron opuścił w tych dniach Jędrzejów. Jego miejsce zajął p. Stoff, który przybył tu dotąd z Krakowa.

Nowy film. Obecnie wyświetla się film o bardzo miłej akcji: „Gdy kobieta jest szefem".

12 osób zabitych w katastrofie samolotu

Samolot utrzymujący stałą komunikację między Budapesztem a Koloszorem uległ krótko przed lądowaniem na lotnisku w Wielkim Waraždinie, katastrofie. Śmierć poniosło 12 osób, w tym 3 osoby z obsługi. Reszta pasażerów odniosła cięższe lub lżejsze rany.